

SPIS CEN UMIEJĘTNOŚCI:

Table with 2 columns: Location (w Łodzi, w Królestwie i Cesarstwie) and Price (Rocznie, Półrocznie, Kwartalnie, Miesięcznie).

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirsfelda, przy ulicy Mazowieckiej, Nr. 16, wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZENI:

Za eden wiersz pięttem lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem wrznie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rachunku.

KALENDARZYK.

Dzień: Erazma K. Jutr: Opata B. Wschód słońca o godz. 3 min. 48. Zachód o godz. 8 min. 7.

Biuro Redakcyi Administracyi ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.

Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika” oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Recepty nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Numer następnym wyjdzie we wtorek.

Upaństwowienie kolei żelaznych w Szwajcaryi.

Rzeczpospolita szwajcarska przystępuje obecnie do rozwiązania praktycznego jednej z najważniejszych, pod względem społecznym, kwestyj polityki wewnętrznej, a mianowicie do wykupienia i upaństwowienia dróg żelaznych, należących dotychczas do towarzystw prywatnych.

Z wyjątkiem osób bezpośrednio zainteresowanych w utrzymaniu status quo, wszyscy uznają zażyte odebranie dróg żelaznych z rąk właścicieli prywatnych. Bez obawy popadnięcia w przesadę, można powiedzieć, że kto jest właścicielem dróg żelaznych w państwie, ten trzyma w swych rękach ekonomiczną przyszłość kraju, decydując o jego losach, nie tylko teraźniejszych lecz i przyszłych.

Prawie wszystkie państwa przystępują albo zamierzają przystąpić do nacyonalizacyi kolei. W Belgii, gdzie dróg żelaznych w stosunku do wielkości terytorjum jest więcej, aniżeli gdziekolwiek indziej, proces ten prawie już ukończono. W Niemczech wykup dróg żelaznych postępuje bardzo szybko.

niem. Widzimy więc, że wiele krajów posiada już doświadczenie w tej sprawie. Jakież są rezultaty tego doświadczenia?

W Belgii taryfy kolejowe są znacznie niższe, aniżeli gdziekolwiek indziej. W Niemczech upaństwowienie dróg żelaznych natchmiast spowodowało znaczne niżenie taryf i olbrzymie zwiększenie ruchu na liniach państwowych, to też dochody ich ciągle wzrastają.

Co się tyczy Europy, to o wyższości eksploatacyi dróg żelaznych przez państwo nad eksploatacyą tychże przez osoby prywatne, możemy wnosić z następujących danych, przytoczonych przez znanego statystyka Mulhalla.

Table showing railway statistics for various countries: Belgium, Germany, Austria, Holland, England, France, Sweden.

W taryfach pasażerskich różnica na korzyść eksploatacyi państwowej jest trochę mniejszą, aniżeli w taryfach towarowych, zawsze jednak dość znaczną.

W ostatnich czasach, pod wpływem działalności państwa kapitały prywatne coraz bardziej ustępują ze sfery kolejowej.

było już 36%, a w r. z. liczba ta wzrosła do 50%. W najbliższej przyszłości koszty prywatne zupełnie znikną w Szwajcaryi.

Zanim przystąpimy do kwestyi wykupu dróg żelaznych w Szwajcaryi, przytoczymy niektóre cyfry statystyczne. Według danych urzędowych w 1886 r. ogólna przelazność dróg żelaznych w Szwajcaryi wynosiła 2.865 kilometrów (2.684 wiorsty).

Ponieważ wykup części tylko istniejących dróg nie doprowadziłby do żądanych rezultatów, przeto rada federacyjna zdecydowała w zasadzie stopniowy wykup wszystkich linii i połączenia ich w jedną sieć.

Do 1877 r. prawie wszystkie akcje kolei szwajcarskich pozostawały w rękach średniej klasy ludności. Interesy większej części kolei szły wówczas dość dobrze, akcje ich dawały nie małą dywidendę i publiczność uważała je za pewną i wygodną lokacyę kapitałów.

wzyszył cały szereg krachów finansowych, bankructw i t. d. Wobec tego jako jedyny środek wyjścia przedstawia się wykup linii kolejowej przez państwo.

Do tego samego rezultatu doprowadza jeszcze i ta okoliczność, że koleje szwajcarskie znajdują się w stanie bardzo opłakanym i nie odpowiadają swemu przeznaczeniu. Towarzystwa prywatne, eksploatujące drogi żelazne, zupełnie ignorują interesy publiczności.

Na pytanie, czy rząd szwajcarski będzie mógł tanio i dobrze zarządzać kolejami, odpowiemy, iż przykład poczt i telegrafów może tu służyć za prezydjak.

NIESZCZĘSNE KOCHANIE.

NOVELLA. Przełożyła z rusińskiego Marya Siemaszko.

Nietylko w naszej wsi, ale w sławnej Bukowinie całej, jeżeli się znajdzie tak piękny parobek jak ów Teodor Dugaj, albo tak piękna dziewczyna, jak ta Olenka, córka wdowy Grzebienichy, to niechże już mnie nie mojem imieniem, ale kłamką nazywają.

welny nie przynosiły — całkiem nieszczęsna! A w cichości z głupich ludzi się wyśmiewała, którzy ją żalowali. Jedna tylko dusza na świecie łaskę i szacunek jej posiadała: stara baba Cija, która z ziarn wróżyła i na gwiazdy patrzyła.

— Jutro swatów przysze! Była to woda na młyn wróżki. — Daj Boże nowin takich słuchać! Dawno już ja o tem powiedzieć wam chciałam, ale odwagi mi brakło.

Oj zaświeć miesiacu I ty jasna zorzolu! Oj, tam w dolinie, oj tam w dolinie — W dolinie pszenica, Tam dziewczyna śliczna!

więcej jedyny cel towarzystw prywatnych, a dzięki temu taryfy ulegną znacznej niższej. Jaką drogą jednak przeprowadzić upaństwowienie? Oto pytanie, które bardzo żywo zajmują dziś publiczność szwajcarską. Państwo może nabyć istniejące koleje albo drogą umów dobrowolnych, albo też drogą wywłaszczenia. Rada federacyjna postanowiła użyć pierwszego sposobu i próbowała porozumieć się z towarzystwem północno-wschodniem, jednakże próba nie powiodła się, ponieważ akcyonariusze stawiali za wielkie wymagania. Jak tylko spostrzegli, że mogą z bogactwem się na koszt ogółu, natychmiast kurs akcji zaczął się szybko podnosić i gdy 1878 r. za 500 fr. dawano tylko 63 fr., w końcu r. z. notowano wspomniane akcje po 300 fr., a w marcu r. b. kurs ich wynosił już 430 fr. Od rządu akcyonariusze domagali się ceny nominalnej, skutkiem czego zerwano układy.

Pozostaje więc państwu albo wykupić akcje po cenie giełdowej, albo uciec się do wywłaszczenia. Opinia coraz bardziej oświadcza się za tym drugim środkiem. Posłuchajmy, co mówi o tej sprawie *Grüthli*, gazeta, będąca organem jednego z najbardziej wpływowych stowarzyszeń: „Domagamy się wykupu, lecz żądamy, aby dokonano go na podstawie specjalnego prawa o wywłaszczeniu. Wykup drogą ugody, rozumie się, daleko lepiej odpowiada interesom akcyonariuszów i giełdjarzy, jednakże silnie może zaszkodzić finansom federacji. Naród szwajcarski już dosyć był i będzie jeszcze eksploatowanym przez baronów kolejowych, aby miał im za nic podarować dziesiątki, a może setki milionów.” Co się tyczy sposobu eksploatacji, to gazeta radzi postąpić jak następuje: „Należy wziąć najniższy i najwyższy kurs akcji danej kolei za pewien określony przeciąg czasu i oznaczyć według nich średnią wartość akcji. Według tej średniej cyfry należy dokonać wykupu. Tak np., jeśli najniższy kurs był 200 fr., a najwyższy 450 fr., to należy dokonać wykupu po 325 fr. za akcję.” Dalej, *Grüthli* radzi wstrzymać się z wykupem aż akcje spadną w cenę.

O przyszłej organizacji zarządu kolejowego wiadomo dotychczas bardzo mało, jednakże z tego, co przeniknęło do wiadomości ogółu, widzimy, że najwyższy zarząd kolejowy będzie się znajdował w Bernie. Cała sieć kolejowa ma być podzieloną na 3 okręgi. Na cele okręgu stać będzie dyrektor, przy którym znajdować się będzie rada złożona z delegatów od kantonów, oraz przedstawicieli przemysłowców i robotników. Rada rozstrzygać będzie wszelkie kwestye, tyczące się taryf, biegu pociągów, wprowadzenia ulepszeń i t. p.

Przemysł, Handel i Komunikacye.

Drogi żelazne. Ze sprawozdania zarządu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, rozdane w tych dniach na ogólnem zebraniu akcyonaryuszów, okazuje się, że w roku zeszłym droga miała dochodu ogółem 8,827,380 r. 61 1/2 kop. czyli o 348,993 r. 4 kop. mniej niż w r. 1886. Droga przewiozła 1,779,300 osób (najwięcej w wagonach klasy III, bo 1,501,992) a bagaży 949,047 pudów. Po Warszawie największy ruch był na stacjach: Sosnowice, Częstochowa, Piotrków, Grodzisk, Ruda Guzowska i Skierniewice; najmniejszy zaś na stacjach Baby, Poraj i Radziwiłłów. Towa-

row przewieziono 152,715,494 pudów, więcej węgla kamiennego bo 9,43,536 pudów, drzewa budowlanego 7,924,0 pudów, żyta 4,605,976 pudów, wapna 1,91,129 pudów, wyrobów żelaznych 3,791,31 pudów, wyrobów bawlnianych, jedwabnych 2,030,479 pudów, soli kuchennej 1,91,325 pudów itd. Wydatki wogóle w r. zaczęły się wykazywać na rs. 1,467,292 opiewając 72 1/2.

Finanse. Ogólna suma dochodów państwowych za pierwsze dwa miesiące r. b. (135.67 milionów rubli) przewyższyła ogólną sumę rozchodów (133.86 milionów rubli) o 1.79 milionów rubli.

Handel. — Znaczenie Bremy jako rynku łwelińskiego wzrosło znacznie w roku przeszłym, tak przynajmniej wnioskować wypada ze statystyki ogłoszonej przez bremeńskie towarzystwo składów:

	1887	1886	1885	1883
Oddano na składy	92,382	32,806	44,179	5,684
Wydano ze składów	79,436	29,086	36,670	3,091
Zapas w d. 31 grudnia	12,946	3,520	7,609	7,693
Największy zapas	32,269	11,230	13,727	7,889

W porównaniu zatem z rokiem poprzednim potroił się ruch w składach towarzystwa, przyczem jednak zauważyć należy że od roku 1883 do 1886 ruch zmniejszył się znacznie.

— Z Gdańska donoszą, że ruch towarowy na kolei malborsko-mławkowskiej z Łosy i Królestwa Polskiego jest ciągle bardzo ożywiony. Często króć przybywa z Mławy do Iłłowa 250 wagonów dziennie; skutkiem niemożności przeładowania, wiele wagonów pozostaje na dzień następny. W porównaniu z rokiem zeszłym ruch jest półtora raza większy.

— W Moskwie spalił się przed kilku dniami spichlerz Knopa, zawierający 4,342 wainuty bawełny.

Kredyt. W Bucharze zamierzono utworzyć oddział banku państwa.

— W Serajewie ma być założony bank handlowy, w celu podniesienia tamtejszego przemysłu i rolnictwa, przez udzielanie kredytu. Miejsceowa stopa procentowa wynosi 12%.

Widoki urodzajów. „Prawit. wieśnik” ogłasza następujące wiadomości, oparte na raportach urzędowych o widokach urodzajów w czterech poniżej wymienionych guberniach: W gub. wołyńskiej z początkiem wiosny urodzaje oziminy zapowiadały się wszędzie pomyślnie z wyjątkiem w miejscowościach nisko położonych. Siew jarzyn rozpoczęły w początkach kwietnia ukończono w maju, wschody powstrzymały zima. Trawy skutkiem chłodnego powietrza rosły bardzo powolnie. — W gub. kaliskiej oziminy z powodu śniegów, które długo leżały, rozwijają się powolnie, w ogólności jednak dobrze wyglądają. Roboty w polu, siew jarzyn i traw, sadzenie kartofli i buraków z powodu chłódów które panowały do połowy maja — opóźniły się. Trawy na łąkach dobrze wyglądają. W gub. mohylewskiej śniegi znikły dopiero w pierwszych dniach kwietnia; oziminy wyszły z pod śniegów nieuszkodzone, ale ciągle zimne wiatry i przymrozki nocne powstrzymują wegetacyę. W niektórych okolicach zaczęło siew jęczmienia. Trawy zaczynają się zielenić, ale porost ich powstrzymują zima. — W gub. kurskiej pszenica dobrze

rośnie, żyto jest liche, zwłaszcza na niższych. Siewy owsa, jęczmienia i pszenicy jarej ukończono. Trawy na łąkach dobrze wyglądają. — W guberni podolskiej oziminy i wczesniejsze zasiewy jarej znajdują się w stanie zadawalniającym.

— Z Chmielnika donoszą, że oziminy w gubernii kieleckiej przedstawiają się niezbyt korzystnie a trawy na łąkach są rzadkie i niskie; jarzyny rozwijają się słabo i powoli.

Wywóz. Regencya w Królewcu zakazała przywozu do Prus pochodzących z Królestwa Polskiego suchych skór, kości, wełny i soju, tak samo transportów bydła rogatego, owiec i kóz, wszelkich wyrobów ze zwierząt przeżuwających, z wyjątkiem nabiału. Powodem zakazu ma być panująca jakoby u nas zaraza na bydło.

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Giełda. Petersburg, 30 maja. Na tutejszym targu wekslowym zaoferowanie trat zagranicznych było tak znacznem, że nawet połowa złotych sprzeżani nie mogła być wykonana. Skutkiem tego na giełdzie panowało usposobienie bardzo mroczne, kursy na zagranicę obniżyły się znów blisko o 1/2, a mianowicie na Londyn do 117.75 a na Paryż do 46.60; półimperyał zaoferowane do 9 r. 48 kop. nabywano tylko w małych ilościach; kupony celne przeważnie sprzedawano po 188 1/2. Na targu papierów publicznych panowała cisza zupełna, przy usposobieniu niezbyt mrocznym; kursy nie spadły silniej tylko skutkiem tego, że spekulacya, bacząc na zupełny brak nabywców solidnych, nie wystąpiła z realizacyami swych wielkich zobowiązań zwykłych. A akcyj bankowych tylko prywatne cieszyły się dobrym popytem zatrzymując kurs wczorajszy 308, dyrakotowa oddawano po 648, międzynarodowe po 439, wołsko-kamskie po 699 a raskie po 225 1/2 — 225. Kurs akcji kolejowych rybnickich wahał się między 82 1/2 i 82 1/2, po tym ostatnim kursie przeważały w końcu nabywcy; caryńskie nabywano po 164, tambowsko-kołkowskie były przedmiotem małych obrotów po 82 1/2, akcje głównego towarzystwa szeszy na 272, moskiewsko-rizańskie na 469, południowo — zachodnie miały popyt 101. Akcje towarzystw ubezpieczeń nie miały wcale nabywców. Pożyczki premiewe oddawane po 272 1/2 za emisję pierwszą i po 243 1/2 za drugą były nabywane tylko w bardzo małych ilościach. Kursy metali uległy dalszej niższej, szczególnie ucierpiała 5/16 renta złota, ofertowana po 15 1/4 1/2 list zastawne, które nie miały nabywców nawet po 154 1/2. Bardzo dobrym popytem cieszyły się pożyczki wschodnie I emisji po 99 r. za bilet 60-cio rublowe i po 99 1/2 — 100 za duże sztuki, tudzież III emisji po 98 1/2; za 4/16 pożyczkę płacono 82 1/2 — 7 1/2.

Z giełdy zbożowej berlińskiej donoszą pod d. 31 maja. Giełda okazywała dziś bardzo słabe usposobienie. Ceny skłaniały się ku niższej, ponieważ oferty z Rosji południowej nie tylko wzrosły znacznie, lecz nadto, zbliżywszy się do poziomu cen berlińskich, dają możliwość nabywania większych partji. Szczególniej porty wywozowe morza Czarnego i Azowskiego okazywały dziś większą skłonność do ustępstw, w żądaniach za żyto ma dostawę w sierpniu-wrześniu. Także żyto północno-ruskie było dziś zaoferowane we większych ilościach, po cenach przystępnych. Do osłabienia giełdy dziś jeszcze przyczyniło się także powietrze dzidziste, gdyż obfite deszcze obecnie muszą oddziaływać bardzo korzystnie na stan zasiewów. Mniej uwagi zwracała giełda zbożowa na pogłoski o cichych rezerwach projektowanych przeciwko Rosji. Na giełdzie zbożowej panuje przekonanie, że te pogłoski, rodmuchiwane przez giełdę piniężną, nie mają żadnego znaczenia, gdyż zastosowanie podobnego środka, wobec niepomyślnych widoków urodzaju żyta w Niemczech, jest niemożliwym.

Wetna. Głogów 29 maja. Jarmark tutejszy istnieje jeszcze tylko z nazwiska, gdyż o dowozach już od lat kilku niema mowy. W całym powiecie istnieje tylko jedna niewielka owczarnia włociańska dostarczająca corocznie na jarmark około 7 centnarów wełny. Wełnę dominiąną, znanego pochodzenia, kontraktowano podług próbek, lecz po cenach znacznie niższych od przeszłorocznych. Nabywcami byli fabrykanci z Zegana, tudzież handlarze z Zielonej Góry i z Lignicy. Chociaż właściciele wełny dominialnej początkowo utrzymywali żądania swoje wyżej poziomu cen

przeszłorocznych, to jednak prędko zdecydowali się oni na ustępstwa i zakontraktowano dosyć wielkie partie po cenach niższych od zeszłorocznych o jakie 10 m. na centnar. W każdym razie nabywcy byli bardzo wstrzeźliwi. Niektórzy z nich, spodziewając się dalszego spadku cen, nie chcieli kontraktować nawet wełny znanego pochodzenia. Wełny brudnej zakupiono nieco po 48 — 53 m. za centnar.

Wetna. Wrocław, 30 maja. W miesiącu ubiegłym ruch na targu tutejszym był mały. Sprzedano wszystkiego 1,500 ctr. wełny naturalnie mytej przeważnie szlankiej i polskiej po 130—177 m. Komisanci zakupili do Szwajcy większe partie wełny brudnej szlankiej i około 500 ctr. starej raskiej w cenie 48 — 56 m. Zakupy kontraktowe są znacznie mniejsze, niż przed rokiem.

Cukier. Petersburg, 29 maja. Rynek cukrowy w tygodniu ubiegłym usposobiony był słabo. Maczkę krystaliczną rozporządzaną notowano bez zmiany po 4.90, przy braku nabywców. Sprzedano jezną partję po 4.80 na dostawę w sierpniugrudniu. Rafinady nabywano bardzo mało; marki zamiejscowe sprzedają po 6.50 — 6.40.

Kronika Łódzka.

(—) W parafii Wniebowzięcia N. P. Maryi dziś przed południem obchodzoną będzie uroczystość Bożego Ciała. W razie pogody wyjdzie procesya z kościoła na starym ementarzu, do czterech ołtarzy na mieście; procesya pójdzie przez ulicę Zachodnią, Konstanyńską, Nowy Rynek i Nowowiejską ulicę.

(—) Ofiara. Na rzecz budowy kościoła Wniebowzięcia N. P. Maryi ofiarował p. Adolf Gehlig 200 rubli.

(—) Dyrekcya towarzystwa kredytowego m. Łodzi wystawiła na sprzedaż dziewięć nieruchomości, których właściciele zalegają dotychczas w opłacie raty listopadowej 1887 r. Suma pożyczek, obciążających wszystkie te nieruchomości wynosi 86,500 rubli. Licytacye odbywać się będą pomiędzy 21 sierpnia a 9 września r. b. w kancelaryi wydziału hypotecznego.

(—) Z sądu. W sądzie okręgowym piotrkowskim, we czwartek, zapadł wyrok w sprawie rzeźmieszka, który przed kilku tygodniami podczas koncertu w sali Wgła, usiłował skraść pugilares księgarzowi panu Fischerowi. Rzeźmieszek skazany został na cztery miesiące więzienia.

(—) Zabawa ogrodowa w parku miejskim, na dochód łódzkiego towarzystwa dobroczynności, odbędzie się w drugiej połowie lipca. Komitet zabaw, funkcyjujący przy towarzystwie zajął się już programem tego festynu.

(—) Towarzystwo strzeleckie. Dziś i jutro odbywać się będzie na strzelnicy przy parku miejskim strzelanie konkursowe do tarczy, o nagrodę.

(—) Kradzieże. W piątek do mieszkania właściciela domu pod N. 505 przy ulicy Włociańskiej zakradli się złodzieje, przygotowali sobie już wszystkie konieczności do zabrania, lecz zaskoczono ich w samą porę. Złodzieje ratowali się ucieczką, przyczem zdołali skraść jedną suknię damską.

Policya aresztowała onegdaj jakiegoś 20-letniego młodzieńca na ulicy Piotrkowskiej, który proponował przechodniom kupno złotego pierścionka, z posiadaniem którego nie mógł się wylegitymować.

Z mieszkania p. Kindermana przy ulicy Sredniej, skradziono w tych dniach w nocy za 400 rs. garderoby i innych przedmiotów, pomimo, że w mieszkaniu spało kilkoro osób.

We czwartek okradziono I. Kostowskiego, przy ulicy Konstanyńskiejskiej zamieszkałego. Skradzione rzeczy znalazła policya na Starem Mieście w domu pod N. 74 u niejakiego L. Szymkowicza, który został aresztowany.

Wczoraj w nocy, z gołębnika należącego do domu N. 94 na Bałutach, skradli złodzieje 40 par gołębi.

(—) Odsiecz. Onegdaj w nocy operowało w mieście kilku złodziei z Bałut. Dwóch czy trzech schwytano podczas kradzieży i odprowadzono do gminy Ragoszcz. Nazajutrz, gdy stróż więzienni z Radogoszcza odprowadzali rzeźmieszków do Łodzi, do biura policmajstra, w drodze pomiędzy Radogoszczem a Bałutami przyszło im w pomoc kilku łotrów bałuckich i rozpoczęła się walka, która skończyła się przegrana stróżów; jeden z nich odniósł ciężkie skaleczenia. Łotrzykowie umknęli.

(—) Banda łobuzów czy rzeźmieszków niepokoiła co wieczór przechodniów na rogu Drukarskiej i Wschodniej. Onegdaj wieczorem pokaleczono tam jakąś dziewczynę i zdarto jej chustkę z głowy.

(—) Ze Zgierza donoszą do „Łodz. Ztg.” że we czwartek we wsi Bątkowie pod Zgierzem, jeden z włocian, chcąc ratować nierogaciznę ze stajni zapalonej od pioruna, znalazł śmierć w płomieniach.

W Zgierzu przyszło w tych dniach do bójkii pomiędzy tamtejszymi a łódzkimi mularzami; trzech uczestnicy zostali porażeni nożami.

(—) Ćwiczenia. Strażnicy policyjni ze wszystkich pięciu rewirów policyjnych m. Łodzi, ćwiczyli się wczoraj rano w strzela-

przystanął, długo na nią patrzył, potem dłoń jej ucałował, nisko się pokłonił i rzekł: Poblógosław, matko!

— A dokądże do synku? zapytała stara, na wesele?

— Na wesele, odparł.

— Niech się pan Bóg błogosławi, serce moje! A nie baw tam długo, bo ja sama jedna w chacie!

— Ba, mam, może i bardzo długo tam zabawię!

— Dobrze, synku! Nie smuć się tylko. Cóż poczyć, znać już tobie nie sądzono!

Zapłakał Teodor a młodszy brat jego Wasyłko, na szyć mu się rzucił.

— Braciszku, zawołał, braciszku mój drogi, dokąd ty idziesz?

— Na wesele, Wasyłku.

— A mnie się wydaje, że ja ciebie nie zobaczę już więcej! Teodoru, braciszku, braciszku ty mój rodzony!

Teodor chłopca ucałował w czoło, pożegnał, do serca przycisnął.

— Wasyłku, rzekł, — ja się tam zabawię, ty przy matce zostań. Skłonił się i wyszedł.

Płynię Dniestr, cichy — jak naród rusyjski, szeroki jak myśl jego, jak jego rany głęboki. Po tej stronie rzeki Galicya, po tamtej Bukowina. Wieczór był cichy. W Chreszczatnickim klasztorze na nieszpory dzwonili. Księżyc wypływał powoli na widnokrąg. Wszedł, zajaśniał, Bukowinę całą srebrem oblał. Słowik w dolinie wyśpiewywał.

Tam w dolinie wyrasta jawór zielony, objął on młodą kalinę i do piersi swych

I to z marnej przyczyny
Dla niewiernej dziewczyny;
Oj, gaju, gaju,
Ty cichy Dunaju
Ginę ja w tobie!...

Do domu poszedł, a tam młodszy brat na niego czekał.

— Gdzieżeś to był, braciszku?

— Chodziłem sobie; albo co?

— Nic, braciszku, Ołena przychodziła na wesele cię prosić.

Teodor nie rzekł słowa i wszedł do chaty. Stara Dugajowa za krośnami siedziała, sukno tkła. Gdy spojrziała na syna członko z rąk jej wypadło.

— Syneczku mój, a tobie co?

— A cóżby? odparł, nic.

— Tożes ty jak ten węgiel poczerniał.

— Tak wam się, mam, wydało; zawsze taki jestem.

Stara tkła dalej, a syn do komory wycwał, aby na wesele się wybierać i nawet młodszego brata ku pomocy sobie zawezwał.

Za dwie godziny Teodor był już zupełnie ubrany. Buty na nim, z obszywkami, wołoskie, majtki białe, koszula cienka, złotemi i czerwonymi niemi wyszyta, pas tkaniny, za pasem chustka cieniułka a na szyi jedwabna, na głowie czapka z pawieni piórami, że w całej Bukowinie takiej drugiej niemal.

Z komory wyszedł. Złote kędziory, wspaniale zczesane wily się mu na głowie i jak złoto jaśniały. Podszedł do matki,

niu do tarczy, na strzelnicy przy parku miejskim.

(-) Przegląd. Jutro o godzinie wpół do ósmej wieczorem, na placu przy kościele św. Józefa, odbędzie się przegląd wszystkich czterech oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej.

(-) Dziś w letnim teatrze Sellina przedstawioną będzie operetka w 3 aktach p. t. "Książętko," z muzyką Lecocq'a.

KRONIKA

KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

— Warszawa. W dniu dzisiejszym przypada pierwszy dzień wyścigów konnych na polu Mokotowskim.

Konkurs "Gazety rolniczej" na najlepszą pracę o rachunkowości rolniczej, został rozstrzygnięty. Nagroda 300 rs. przyznana została panu Janowi Rostworowskiemu, radcy dyrekcji szeregowej towarzystwa kredytowego ziemskiego w Siedlcach, właścicielowi dóbr Zawadówka w powiecie włodawskim.

Zmarł we środę sędziwy i zasłużony fabrykant ś. p. Józef Wróblewski w 70 roku życia. Był on pierwszym założycielem fabryki pierników w kraju naszym.

— W Radomiu zmarł dnia 27 maja r. b. powszechnie szanowany lekarz-filantrop ś. p. Stefan Jasińczyk Karczewski. "Gazeta radomska" poświęca pamięci zmarłego prawie cały swój numer ostatni, oddając hołd jego pracy i zasługom. Na trumnie ś. p. Karczewskiego złożono 21 wieńców od rozmaitych korporacji miejscowych i za miejscowych.

— Z Włocławka donoszą "Dzienniki dla wszystkich," że w dniu 27 maja o godzinie pierwszej w południe, na rampie kolejowej zapaliła się ogromna partya dżutu, złożona tam dla wysyłki do Łodzi. Dużo towaru zdołano uratować, niemniej przeto właściciel towaru p. Lewiński poniósł około 40,000 rs. straty.

— W tunelu, pomiędzy Messyną a Palermem, na będącej właśnie w budowie linii kolejowej, około 60 robotników straciło życie na skutek nagłego rozwinięcia się wyziewów gazowych.

— Wystawa geograficzna. W drugiej połowie lipca r. b. we Lwowie, podczas zjazdu lekarzy i przyrodników, odbyć się ma wystawa geograficzna. Utworzono w tym celu komitet ze wszystkich nauczycieli i miłośników geografii, zamieszkałych we Lwowie; na przewodniczącego obrano dra Antoniego Rehmana, profesora uniwersytetu lwowskiego, na sekretarza Stanisława Majerskiego, nauczyciela gimnazjum, oraz uchwalono; ażeby wystawa geograficzna obejmowała 1) zbiór najlepszych map i atlasów; 2) najnowsze podręczniki geograficzne bez względu na ich języki; 3) przyrządy służące do nauczania geografii; 4) metodyczne prace nauczycieli i uczniów krajowych, zwłaszcza z zakresu kartografii.

— Odznaczenie. Na dorocznym konkursie Akademii sztuk pięknych w Paryżu otrzymała w dziale portretów wielki medal srebrny p. Anna Bilińska, odznaczenie zaś studenta towarzystwa zachęty sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem p. Feliks Cichocki, oraz w dziale studyów wyłącznie kobiecego pędzla, otrzymała pierwszą nagrodę, wielki medal srebrny również p. Anna Bilińska. Do konkursu stanęło 300 malarzy; sąd konkursowy składali w r. b. pp.: Bouguereau, Robert Fleury, Lefebvre, Chapu i Julian.

ROZMAITOŚCI.

× Wszechświatowa popularność ks. Bismarcka. Pewien doktor irlandzki, znany ze swych licznych podróży morskich, opisuje, że w najodдалszych nawet miejscowościach Ameryki i Australii zapytywano go o ks. Bismarcka, którego nazwisko znają wszędzie. W Port-Said doktor ów spotkał na ulicy bandę arabów, która jemu i jego współtowarzyszowi podróży proponowała ośły do jazdy wierzchowej. Jak to jest w zwyczaju u kupców całego świata, arabowie zachwalali przynioty swoich osiołków, które nosiły miana najslawniejszych ludzi. Jeden np. nazywał się Gladstone. Pomiedzy arabami był 13-letni chłopiec, który przekrzycałszy wszystkich, wołał: "Weźcie moje osła! On najlepszy—bo to Bismarck."

× Tajemnicza sprawa postrzelenia stróża w parku Charlottenburskim została wyjaśniona. Raniony, niejaki Langhammer, na śledztwie początkowo składał zupełnie sprzeczne zeznania, a w końcu przyznał się, iż zranił się własnoręcznie, a to w celu wzbudzenia litosci cesarza i cesarzowej i otrzymania w ten sposób lepszej posady.

× Projekt zbudowania mostu wiszącego po nad rzeką Hudson, przedstawiony został przez inżyniera Gustawa Lindenthala na posiedzeniu inżynierów w Nowym-Jorku. Most ów będzie większy, niż most na East-river i most Forth w Szkocji, który obe-

nie zajmuje pierwsze miejsce między mostami kuli ziemskiej. Długość jego wynosi bowiem 532 metr., gdy tymczasem projektowany most na rzecę Hudson mieć będzie 869 mtr. i będzie łączył Nowy-Jork z Jersey-City między ulicą 14-tą a 20-tą. Most obliczony jest na ruch 50,000 osób na godzinę w każdym kierunku. Koszty budowy wynoszą mają 15 milionów dolarów.

TELEGRAMY.

Petersburg, 1 czerwca. (Ag. półn.) Dziś wyjeżdża za granicę na trzymiesięczny urlop poseł niemiecki generał Schweinitz.

Petersburg, 1 czerwca. (Ag. półn.) "Now. wrem." donosi, że komisya rolnicza przy ministeryum spraw wewnętrznych w wrzesniu przedstawi swe ostateczne wnioski w kwestyach, któremi się zajmuje, i że skład jej będzie wzmocniony wezwaniem na narady pewnej liczby ziemian z różnych gubernij.

Paryż, 1 czerwca. Podług obwieszczenia towarzystwa kolei wschodnich, podróżni mogą z uniknięciem Alzacji i Lotaryngii drogą na Delle, udawać się do Szwajcaryi, Austrii i Włoch. Celem przyspieszenia pociągów na Delle czynią się obecnie pilne zarządzenia. Pośpieszne pociągi na Delle do Szwajcaryi i Anglii kursują już obecnie.

Paryż, 1 czerwca. (Ag. półn.) Wczoraj wieczorem tutejszy poseł dworu petersburskiego, baron Mohrenheim, dawał obiad na cześć prezydenta Rzeczypospolitej, Carnota. Po obiedzie odbyła się recepcya, na którą przybyli w wielkiej liczbie przedstawiciele władz i ciała dyplomatycznego. Salony były rześcicie oświetlone.

Paryż, 1 czerwca. (Ag. p.) Minister spraw zagranicznych Goblet, odpowiadając w izbie na zapytania w kwestyi mowy prezesa ministrów węgierskich hr. Tiszy, oznajmił: że Francya nie może się obrażać o radę Tiszy udzieloną węgrom, aby nie uczestniczyli w wystawie paryskiej. Obrzążaniem raczej jest nie ta rada, lecz oświadczenie, że rząd francuski nie zdoła zapewnić bezpieczeństwa swym gościom. Poseł francuski w Wiedniu żądał objaśnień w tym względzie od hr. Kalnoky'ego, który wyraził żal swój z powodu tego co zaszło i zapewnił, że pragnie z Francją jak najlepsze utrzymać stosunki. Do oświadczeń hr. Kalnoky'ego przyłączył się następnie i sam Tisza. W końcu Goblet oznajmił, że Francya ożywiają uczucia pokojowe, czego właśnie najmocniej przekonywającym dowodem jest sama wystawa i jeżeli przez kogokolwiek będą podjęte jakie szkodliwe dla jej interesów usiłowania, to unikając bezpożytecznych sporów potrafi im zapobiedz skutecznie.

STATYSTYKA WIEDOMOSCI HANDLOWE.

Belin, 1 czerwca. Gielda była dziś usposobiona wogóle mocno, lecz spekulacya zachowała się wyczekująco. Wahanie kursów było nieznaczne, bo ani pokryć większych ani realizacyi nie podejmowano. Ruble były dość znowu przedmiotem wielkich obrotów i osiągnęły dalszą wyżkę. Na gieldzie zbożowej notowania pszenicy i żyta poprawiły się trochę.

Parż, 31 maja. Wykaz banku państwa (w tysiącach franków). Gotówka w zlocie 1,119,491 (ubyla 16,470), w srebrze 1,213,508 (przyb. 3,345); portfel głównego banku i filij 692,519 (przyb. 121,301); noty w obiegu 2,722,630 (przyb. 50,164); prywatny rachunek liczący 419,289 (przyb. 54,492); saldo państwowo 2,722,630 (przyb. 15,078); ogół zaliczek 253,715, (przyb. 166); odsetki i dyskonto 10,102 (przyb. 456).

London, 31 maja. Wykaz banku państwa (w tysiącach funtów szterlingów). Całkowita rezerwa 12,2D (przyb. 420), noty w obiegu 24,253 (przyb. 28); zapasy w gotowce 20,263 (przyb. 448); portfel 19,038 (ubyla 29); saldo prywatne 23,801 (ubyla 6); saldo państwowe 6,682 (przyb. 248); rezerwa not 1,708 (przyb. 343); ubezpieczenie rządowe 17,055 bez zmian).

Berlin, 1 czerwca. Bilety banku ruskiego 17835; 2%, listy zastawne 5260, 4%, listy likwidacyjne 48.40, 6%, pożyczka wschodnia II am 52.40, III am 58.50, 4% pożyczka z 1880 r. 78.90, 6%, listy zastawne ruskie 87.50, kupon 322.75, 5% pożyczka premijowa z 1864 roku 146.10, kurs z 1864 r. 132.00; akcje banku handlowego 67.00, dyskontowego 56.10, dr. żel. warsz. wiod. 142.50, akcje kredytowe austriackie 142.00, renta kolejowa ruska 92.90, 6% renta złota 116.40, pożyczka ruska 4%, wewnętrzna 44.00, dyskonto 3%, prywatne 1 1/2%.

London, 1 czerwca. Pożyczka ruska z 1873 r. 95%. Konsola angielskie 98 1/2.

Warszawa, 1 czerwca. Targ na placu Witkowskiego. Pazenica sm. i ord. —, patra i dobra —, —, biała —, wyborowa — 685; żyto wyborowa 360—370, średnie —, wadliwe —; jęczmień 2 i 4-orzędki 300—350, owies 210—250, gryka 400—400, rzepak letni —, zimowy —, rzepak zim. —, groch polny 420 —, okrz. 800—900, fasola 900—1000 za korze; kasha jaglana 100—120; mąka parowa pszenna 4/—230, 3/—220, 2/—215, 1/—200, II —150 III 105—120, żytnia pyłkowa Nr 1 i 2 gi 90—105, olej rzepakowy 400—420, lniany — 420 za pud. Dowieziono pszenicy 30, żyta 60, jęczmień —, owsa 150, grochu polnego — korzy.

Warszawa, 1 czerwca. Okowita 78%, z akcyzą po k. 9 1/2%. Stosunek garnca do wiadra 100—307 1/2. Hurt. skład za wiodro kop. 817 1/2—820 1/2, za garn. 266—267. Szynki za wiodro kop. 830 1/2—833 1/2, za garniec 270—271 kop. (z dod. na wysach, 2%).

Berlin, 1 czerwca. Pazenica 168—183, na czer. 111 1/2, na wrz. paź. 175 1/2. Żyto 125—132, na czer. 279 1/2, na wrz. paź. 135 1/2.

London, 31 maja. Cukier Java 96 proc. 15 1/2 spokojnie, cukier burakowy 13 słabo.

Liverpool, 31 maja. Sprawozdanie końcowe. Obrot 10,000 bel. z tego na spekulacyę i wywóz 1,500 bel. Siale. Middling amerykańska na maj 57 1/2, na p. sier. 52 1/2, na wrz. 5 1/2, na gr. st. 5 1/2.

Havre, 1 czerwca. Kawa good average Santos na czer. 82.50, na wrz. 75.50, na gr. 71.25. New-York, 31 maja. Bawelna 10, w N. Orleans 9 1/2. Kawa (Fair Rio) 16 1/2, Rio Nr 7 low ordinary na lip. 13.07 na wrz. 11.72.

TELEGRAMY GIELDOWE.

Table with columns: Gielda Warszawska, Zdzia 1, Zdzia 2. Lists various exchange rates for Berlin, London, Paris, Vienna, and other locations.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.

Table showing population statistics for marriages, deaths, and births in various parishes and parishes.

LISTA PRZYJEZDNYCH

Table listing names of guests and their origins, including Hotel Polski, Hotel Manteuffel, and Grand Hotel.

Advertisement for Dr. Majkowski, stating he will practice from May 20th at Busku 580-6-4.

GIELDA WARSZAWSKA d. 1 czerwca.

Large table of market data for the Warsaw Exchange on June 1st, including exchange rates, bank notes, and commodity prices.

Large advertisement for 'Wody Mineralne Naturalne' (Natural Mineral Waters) by M. Spokorny, located at Busku 580-6-4.

O G Ł O S Z E N I A.

Z dnem 1 lipca r. b.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I DRUKARNIA „Dziennika Łódzkiego”

przeniesione będą do willi w Pasażu Meyera.

Teatr LETNI

SELLINA.

Towarz. artystów dramatycznych pod dyrekcją Juliana Grabińskiego.

W niedzielę dnia 3 czerwca 1888

KSIĄŻĄTKO

Opera komiczna w 3-ach aktach, przez p.p. Meilhac i Halévy, muzyka Lekoka.

Restauracja Benndorfa ulica ŚREDNIA.

W niedzielę dnia 3 czerwca 1888 r.

Wielki Koncert

wykona orkiestra 37 pułku piechoty

pod dyrekcją kapelmistrza Dietricha.

Początek o godz. 7.

Wejście 20 kop., dzieci 10 kop.

O zmroku illuminacja ogrodu.

Emil Benndorf.

701-1-1

Ostatnie trzy pożegnalne przedstawienia.

W PARADYZIE

W niedzielę dnia 3 czerwca występ słynnej, muzykalno-eksecentrycznej pantomistycznej

włoskiej trupy BOZZA

bez konkurencji, znajdującej się pierwszy raz w Rosji. Interesujące przedstawienia tej trupy, doznały wielkiego powodzenia w Petersburgu, w Moskwie i w Warszawie (w cyrku Schumana), gdzie dano 30 przedstawień z rzędu.

Ceny miejsc: krzesła w pierwszych 2 rzędach po kop. 75, 2 miejsce numerowane 50 kop., 3 miejsce 35 kop. Wejście 25 kop. Początek o godz. 9 wieczorem. W antraktach grać będzie orkiestra.

703-3-3

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są ZARAZ

PANNY

do pracowni sukien Faustyny, Nowy-Rynek Nr. 3.

712-3-1

W willi Trianon w Pasażu na Parterze

do wynajęcia

od 1-go lipca r. b. pięć pokoi, przedpokój, kuchnia i kąpielnia.

711-3-1

Ogłoszenie.

11 Złotych i Srebrnych Medali 11.

Ekstrakt mięśny płynny i stały

CIBILS

wyrobu towarzystwa „Jaime Cibils Buxareo” Buenos Ayres.

wiele pożywny i wyśmienitego smaku, higieniczny i ekonomiczny, jako rośół lub przyprawa w każdym domu niezbędny

Składy na Łódź i okolice u p. J. Sprzączkowskiego i p. A. Lipińskiego.

389-12-12

Obwieszczenie.

Dyrekcja towarzystwa kredytowego miasta Łodzi.

W zastosowaniu się do § 22 ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądana została pożyczka na nieruchomości pod Nr. 240, przy ulicy Rynek-Nowy, przez Lejbusia Lubińskiego, rs. 6,100 odnowiona.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądaney pożyczki, stowarzyszeni zechcą przedstawić dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Za Prezesa, Dyrektor R. Finster. Dyrektor biura A. Rosicki. 710-1

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

maszyna do szycia

„Singer“ za cenę przystępną. Wiadomość ulica Spacerowa Nr. 1384-d, dom W-nej Szperl. 700-3-3

Jest do sprzedania

4 do 5000 pudów dobrego SIANA. Bliższej wiadomości udzieli W-ny St. Lewartowski w Łodzi, Praga Nr. 1114. 698-3-3

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH

NAGRODZONE na warszawskiej wystawie higienicznej listem pochwalnym i medalem w dziale farmacji, higieny i pielęgnowania chorych, na wystawie Krakowskiej, analizowane uznane i koncesjonowane przez Radę Lekarską

Ekstrakt i Karmelki

Miodowo-Ziołowo-Słodowe

FABRYKI

„LELIWA”

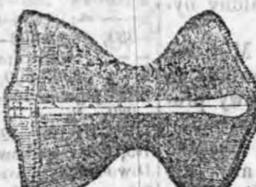
Sprzedaw w aptekach i składach aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie 50%, tańsze i pewniejsze od zagranicznych. W Łodzi główna sprzedaż w Aptecz W-go Müllera (dawnej Goebela) a także znajdują się w Skład. Apt. Kłosowskiego i Silberbauma. Flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 1160-40-84

Dr. Mina Łapin

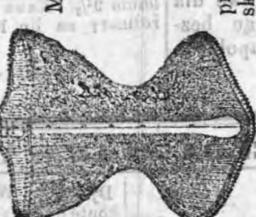
specjalista w chorobach kobiecych i akuszerki. Piotrkowska Nr. 260, dom Tenebauma. 672-24-3

Mydło miodowo-ziołowe!

jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; wywiera skutki prawdziwie zadziwiające; myje się twarz lub inne miejsca skóry najczystszej już naskurek się wygładza, przez co pęd staje się nadzwyczaj biały i delikatny. Mydło to wyrównywa zmarszczki na twarzy, nadając jej kolor młodości, skórę nadaje białą, delikatną i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi i plamy wątrobiane, czerwoność nosa, wgrzy i inne nieczystości skóry. Cena za 3 kawalki 90 kop. Główny i jedyny skład w centralnej perfumeryi W. KUŁAKOWSKIEGO, Nowy-Rynek Nr. 3 w Łodzi. 431-16-12



Ważne dla Dam!! Mam zaszczyt donieść Szanownym Paniom, że moja PRACOWNIE GORSETÓW przeniosłam na ulicę Widzewską Nr. 422, dom W-go Lan- giera i piętro mieszkania Nr. 7. Polecając się nadal łaskawym pozostaję z uszanowaniem Anna Laferska. 595-3-3



NIE MA BÓLU ZĘBÓW

KTO UŻYWA

Eliksiru Wielebnych OO. Benedyktynów

Opactwa w Soulać (Gironde)

wynaleziony 1373 przez przeora Piotra Bouraand

nagrodzony złotymi medalami w Brukselli 1880 r. i w Londynie 1884 r.



Codziennie użycie kilku kropli tego zbawiennego eliksiru zapobiega próchnieniu zębów, którym nadaje alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez OO. Benedyktynów proszek i pasta do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumeryach, aptekach i składach materiałów aptecznych Agent główny Seguin, Bordeaux 106 & 108 Croix de Seguey. 110-60-22

WIELKI WYBÓR

najwspanialszych TRUMIEN METALOWYCH,

dębowych i w ogóle drewnianych, od najwykwintniejszych aż do najskromniejszych, oraz wspaniałe karawan, katafalki i wszelkie akcesorya pogrzebowe, po cenach nader umiarkowanych w składzie mebli

M. WALICKIEJ

ulica Dzika między pasażem Meyera i Nowym Kościołem, dom p. Dobrzyńskiego.

Tamże przyjmują się zamówienia na urządzenie całkowitych pogrzebów. 1399-0-39

Объявление.

Лодзинское Отделение

ГОСУДАРСТВЕННОГО БАНКА

Симь честь имѣть довести до свѣдѣнія публики, что, въ виду послѣдовавшаго отъ Государственнаго Банка распоряженія, Отдѣленіе съ 21 числа текущаго Мая мѣсяца взимаетъ, впредь до измѣненій, по ссудамъ подъ залогъ процентныхъ бумагъ 6 1/2% и по спеціальнымъ текущимъ счетамъ, обезпеченнымъ процентными бумагами, 7 1/2% годовыхъ. Размѣръ процентовъ по ссудамъ подъ облигаціи 4% внутренняго займа 1887 года и по другимъ операціямъ остается безъ измѣненія.

713-1-1

ZAKŁAD

ARTYSTYCZNO-RZEZBIARSKI

pod firmą

Romualda Greulich,

przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 321.

Poleca wszelkie roboty z marmuru, piaskowca i granitu, po cenach możliwie niskich.

634-12-8

Hotel Manteuffel

Niniejszem zawiadamiam się Szanownych Gości, że bezpośrednie połączenie pomiędzy lokalem zimowym i ogrodem za pomocą werendy zostało już ukończone. Zarząd ma honor prosić najuprzejmiej Szanowną Publiczność o liczne uczęszczanie do werendy, jak również do prześwietlenia rozwinętego ogrodu.

Oprócz bogatego wyboru potraw, restauracja hotelu zaopatrzoną jest we wszelkie nowalce. Ceny umiarkowane; postaram się również o rzetelną, uważną i szybką usługę.

R. Sommer.

704-3-3

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE

Towarzystwo Wzajemnego Ubezpieczenia na Życie

„NEW-YORK”

ZALOŻONE W 1885 roku.

Warunki ubezpieczenia i kontroli zostały zatwierdzone przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych 21 października 1887 roku.

Kapitał gwarancyjny, najzupełniej zrealizowany, wynosił w dniu 1-go stycznia 1887 r. 161,400,224 rubli. Towarzystwo złożyło do Banku Państwa 500,000 rubli tytułem kaucyi, (w listach pożyczki wewnętrznej z roku 1837 wartości nominalnej 600,000 rubli).

Osobny prawem przepisany fundusz rezerwowy składa się do Banku Państwa, jako gwarancya Ubezpieczeń w Cesarstwie i Królestwie zawartych.

Czynności towarzystwa i unormowanie funduszu rezerwowego podlegają czynnej kontroli Rządu Rosyjskiego.

Wszelkich objaśnień udziela Biuro Towarzystwa w Warszawie, Plac Saski Nr. 5.

Dyrektor na Rosyję Połud. i Zachod., oraz na Królestwo Polskie

L. Werner.

Reprezentant na Królestwo Polskie

K. Radkiewicz.

100-0-16

Zarząd Zakładu Gazowego

w WARSZAWIE.

Zwraca uwagę Szanownej Publiczności na urządzoną Wyprzedaż zagranicznych LAMP gazowych, żyrandoli etc. W magazynie przy ulicy Królewskiej Nr. 6, po cenach niższych od fabrycznych.

708-3-1